

Dominika Studzińska

Uniwersytet Gdański, Wydział Oceanografii i Geografii,
Zakład Geografii Społeczno-Ekonomicznej, ul. Bażyńskiego 4, 80-309 Gdańsk;
e-mail: dominika.studzinska@ug.edu.pl, ORCID: 0000-0002-9779-223X

Magdalena Szmytkowska

Uniwersytet Gdański, Wydział Oceanografii i Geografii,
Zakład Geografii Społeczno-Ekonomicznej, ul. Bażyńskiego 4, 80-309 Gdańsk;
e-mail: magdalena.szmytkowska@ug.edu.pl, ORCID: 0000-0002-1504-6832

KONTEKSTY (NIE)WIDZIALNOŚCI W POLSKICH MIGRACJACH DO NIEMIEC. PRZYKŁAD BERLINA

Streszczenie: Wraz ze zmieniającymi się uwarunkowaniami migracji Polaków do Niemiec również przypisana im niewidzialność wykazuje znamiennej ewolucję: od intencjonalnego ukrywania się do świadomego wtapienia się w lokalne struktury społeczno-przestrzenne. Szczególnym laboratorium różnorodności zachowań społecznych polskich migrantów jest Berlin, uchodzący za wielokulturową metropolię, przyciągający nowych obywateli, nie tylko w celach zarobkowych, ale coraz częściej – samorealizacji. O ile niewidzialność migrantów zarobkowych wynika raczej z wyobcowania w nowym kraju, o tyle przedstawiciele *lifestyle migration* świadomie wtapiają się i integrują z różnorodną kulturowo społecznością berlińską. Celem artykułu jest identyfikacja obecności i form codziennego funkcjonowania polskich migrantów w Berlinie w kontekście niewidzialności¹.

Słowa kluczowe: migracje, niewidzialność, Niemcy, Berlin

DIMENSIONS OF (IN)VISIBILITY IN THE CONTEXT OF POLISH MIGRATION TO GERMANY. THE CASE OF BERLIN

Abstract: Along with time-related changes in the migration of Poles to Germany, the invisibility that has been ascribed to them has also evolved: from intentional hiding to deliberate merging into local social and spatial structures. The city of Berlin, perceived as an open, modern and multicultural metropolis, is an exceptional laboratory of transformations and diversity of social behaviours shown by Polish migrants. It attracts new citizens who not only want to make a living here, but also – and more frequently – to achieve self-fulfilment. While the invisibility of the economic migrants is mainly a result of their alienation in a new country, the representatives of lifestyle migration deliberately merge into the culturally diverse society of Berlin and they try to identify with other social groups. The aim of this article is to identify the existence and forms of every-day functioning of Polish migrants in Berlin in the context of invisibility.

Keywords: migration, invisibility, Germany, Berlin

¹ Artykuł został przygotowany w oparciu o wyniki badań realizowanych w ramach projektu „Obszary aktywności społecznej polskich migrantów w Niemczech. Studium porównawcze Berlina i Hamburga”, wspieranego przez Polsko-Niemiecką Fundację na rzecz Nauki (nr 2018-17).

Niemcy należą do najczęściej wybieranych kierunków migracyjnych, podejmowanych przez Polaków w długiej perspektywie czasu. Okres migracji, motywacje i wybory miejsc docelowego osiedlenia w Niemczech determinowały charakter obecności i aktywności Polaków w przestrzeni społecznej. Polska diaspora w Niemczech jest nazywana niewidzialną mniejszością, co wynika z szeregu uwarunkowań natury społeczno-kulturowej, politycznej oraz kontekstu historycznego. Przełom transformacyjny oraz akcesja Polski do Unii Europejskiej spowodowały istotne zmiany zachowań oraz stylów życia polskich migrantów. Szczególnym laboratorium tych przeobrażeń staje się Berlin, w którym obok migrantów, masowo przybywających do Niemiec w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku, pojawiają się nowi – wiedzeni tu nie tylko motywacjami ekonomicznymi i politycznymi, ale potrzebą samorealizacji.

Podstawowym celem niniejszego artykułu jest identyfikacja obecności i form codziennego funkcjonowania polskich migrantów w Berlinie w kontekście (nie)widzialności, przy czym za szczególnie istotną przyjęto kwestię stopnia oraz wymiarów ich aktywności społecznej i gospodarczej w przestrzeni miasta. Jednym z założeń badawczych było uznanie berlińskiej społeczności Polaków za szczególnie aktywną, jeśli chodzi o realizację własnych ambicji i aspiracji, czego wyrazem są między innymi działania podejmowane przez jej przedstawicieli w szeroko rozumianej przestrzeni społecznej. Te stosunkowo nowe aktywności można analizować w kontekście coraz częściej identyfikowanego i badanego zjawiska *lifestyle migration*, w którym zarobkowy motyw migracji staje się wtórny wobec potrzeby samorealizacji w państwie przyjmującym. Równie ważnym celem badawczym, w kontekście migracji Polaków do Niemiec, jest próba wyjaśnienia przyczyn i skutków (nie)widzialności polskich migrantów w Berlinie w odniesieniu do procesów integracyjnych.

Metodologia badań

Artykuł został opracowany w oparciu o wyniki badań jakościowych przeprowadzonych wśród migrantów z Polski, mieszkających w Berlinie. Postępowanie badawcze rozpoczęto od zogniskowanego wywiadu grupowego, w którym udział wzięło dwunastu polskich obywateli o zróżnicowanej strukturze wiekowej, reprezentujących różne fale migracyjne oraz pozycję społeczno-zawodową. Następnie przystąpiono do realizacji eksperckich wywiadów pogłębionych, częściowo ustrukturyzowanych. W toku badań przeprowadzono dziewięć wywiadów: z przedstawicielami władz państwowych, środowiska akademickiego i mediów, z założycielami i członkami stowarzyszeń imigranckich oraz z polskimi przedsiębiorcami. Badania jakościowe przeprowadzono w styczniu i maju 2019 roku w Berlinie. Respondentów do badania dobierano metodą kuli śnieżnej. Zarówno wywiady pogłębione, jak i badanie fokusowe nagrano i dokonano ich transkrypcji. Dane respondentów zanonimizowano i zakodowano (A – przedstawiciel środowiska akademickiego, D – działacz społeczny, K – władze krajowe, M – przedstawiciel mediów, P – przedsiębiorca). Tłem do badań jakościowych

była analiza dostępnych informacji statystycznych, pozyskanych z Niemieckiego Federalnego Urzędu Statystycznego oraz Głównego Urzędu Statystycznego.

Niewidzialność migrantów – kontekst teoretyczny badań

Koncepcja „niewidzialności” w badaniach migracyjnych ma wielowymiarowy kontekst. Można ją zdefiniować na zasadzie zaprzeczenia widzialności, czyli intencjonalnego niedostrzegania migrantów przez decydentów, opinię publiczną oraz obywateli państw przyjmujących. Karolina Sydow (2017) zadaje w tym kontekście ważne pytania o powody selektywności w dostrzeganiu bądź niedostrzeganiu grup migrantów przez lokalne społeczności. Z drugiej strony niejednokrotnie sami migranci – z różnych powodów – również nie chcą być dostrzegani w nowym dla siebie środowisku, w pełni świadomie wybierając codzienne funkcjonowanie na marginesie życia społecznego, sprowadzające się zazwyczaj do zdobycia środków do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Jak wynika z badań niewidoczności migrantów, tego typu zachowania występują głównie u migrantów w pierwszym pokoleniu i nierzadko u ich dzieci (por. Sword 1996; Sakson 2002; Göle 2016; White i Goodwin 2019). Mogą mieć na to wpływ dwa zasadnicze czynniki. Jednym z nich jest sytuacja w kraju pochodzenia i potrzeba ukrywania po wyjeździe swojej obecności za granicą (Okólski 1994), natomiast drugim – odbiór w kraju przyjmującym, gdzie wykluczenie obcych dotyczy zazwyczaj grup widocznych i aktywnych, a nie tych, których członkowie są niewidoczni i nie formułują żadnych oczekiwań i roszczeń (Göle 2016).

Powyższy sposób rozumienia niewidzialności ma niewątpliwie wydźwięk pejoratywny i wiąże się z dążeniem jednych – imigranckich bądź drugich – lokalnych społeczności do niewidzialności migrantów, powodowanej różnorodnie warunkowanymi obawami i lękami. Tę niewidzialną obecność migrantów, poza faktem, że dotyczy pierwszych pokoleń migrujących, można odnieść do sytuacji migracyjnych, wynikających w głównej mierze z przymusu opuszczenia kraju pochodzenia, motywowanego sytuacją polityczną bądź ekonomiczną. W wielu publikacjach, w których tak rozumiana niewidzialność jest podejmowana jako przedmiot badań, analizuje się migrantów z krajów pogrążonych w kryzysie politycznym, społeczno-gospodarczym, czy też przechodzących dynamiczną zmianę transformacyjną, pośród których należy wyróżnić m.in. kraje postkolonialne (Smith 2003) i (post)socjalistyczne (Sword 1996; Krywult-Albańska 2011; Zamojska 2013; Göle 2016; Sydow 2017; Loew 2017; White i Goodwin 2019).

Jednakże niewidzialność może mieć również konotacje pozytywne, kiedy dotyczy sytuacji, w których migranci w sposób ewolucyjny i naturalny, intencjonalnie i świadomie wybierają kierunki migracyjne, a następnie wtapiają się w przestrzenie i społeczności lokalne obszarów, do których emigrują. Tym samym stają się niewidoczni, bynajmniej nie z powodu lęków i kompleksów, ale z chęci uzyskania statusu równoprawnego obywatela danego państwa i miasta, bez potrzeby chowania albo – dla odmiany – demonstrowania swojego pochodzenia, co nie jest równoznaczne z ukrywaniem pierwotnej tożsamości, a raczej z chęcią stopniowej integracji z nowym środowiskiem społecznym w kraju przyjmującym.

Ten typ niewidoczności można przypisywać grupom migrantów bądź członkom diaspory, którzy – poza pierwotnymi motywacjami zarobkowymi – mają również aspiracje zawodowe, edukacyjne, a także potrzebę poprawy szeroko rozumianej jakości życia, traktując swoją drugą ojczyznę jako wybór i miejsce samorealizacji oraz koegzystencji z obywatelami kraju przyjmującego oraz innymi mniejszościami narodowymi i etnicznymi. Nie bez znaczenia w tym kontekście jest kulturowe podobieństwo oraz relatywna łatwość wchodzenia w kontakty z innymi grupami.

Na podstawie powyższego można uznać, że ta „pozytywna” niewidzialność, którą można utożsamiać z postępującym procesem asymilacji, nawiązuje poniekąd do koncepcji *lifestyle migration*, czyli traktowania migracji jako stylu życia. Jak podkreślają Michaela Benson i Nick Osbaldiston (2014, s. 1), we współczesnym ponowoczesnym świecie ten typ migracji jest traktowany jako równoważny z głównymi typami migracji, jakimi są migracje o podłożu ekonomicznym (zarobkowe) i politycznym (przymusowe i uchodźcze). Za jedno z najbardziej znanych ujęć *lifestyle migration* traktuje się w literaturze definicję autorstwa Michaeli Benson i Karen O'Reilly (2009, s. 621), zgodnie z którą ten rodzaj migracji oznacza mobilność osób relatywnie zamożnych, przemieszczających się na stałe lub tymczasowo do miejsc, które gwarantują migrantom możliwość samorealizacji i poprawę jakości życia. Mari Korpela (2014, s. 27) zwraca przy tym uwagę na aktywność oraz indywidualizację działań migrantów, którzy za sprawą własnych, a nie wymuszonych wyborów, bez oczekiwania, że inni będą działać w ich imieniu, dążą do osiągnięcia wysokiego poziomu życia na miarę własnych oczekiwań i aspiracji. Istotnym wyróżnikiem tego typu migracji jest priorytet samorozwoju, gdzie praca czy edukacja nie są celem samym w sobie, ale środkiem do osiągnięcia wysokiego poziomu satysfakcji z życia. Jak zaznaczają Benson i O'Reilly (2009), migracje jako styl życia cechuje brak presji, pewne spowolnienie działań zawodowych oraz otwarcie na kulturę i życie społeczne kraju przyjmującego. Takie zachowania społeczne prowadzą do świadomego wtapiania się migrantów w społeczność lokalną i do integracji oraz świadczą o poczuciu „bycia u siebie”, bez potrzeby ukrywania czy – wręcz przeciwnie – demonstrowania swojego pochodzenia. Tym samym stają się oni niewidzialni w aspekcie swojej narodowości i widzialni jako obywatele miasta za sprawą podejmowanej aktywności społecznej. Owa niewidzialność jest o tyle prostsza i bardziej oczywista, że migracje motywowane potrzebą samorealizacji są działaniami indywidualnymi i autonomicznymi, prowadzącymi do naturalnego wtapiania się w lokalną strukturę społeczną, w przeciwieństwie do migracji ekonomicznych bądź uchodźczych, wykorzystujących zazwyczaj sieci migracyjne (Andrejuk 2017).

Niewidzialność a styl życia migrantów – kontekst polski

Kontekst niewidzialności i stylu życia jest szczególnie interesującym wątkiem badawczym w przypadku polskich migracji. Najczęściej jest podejmowany w ramach badań nad migracjami Polaków do Niemiec (m.in. Sakson 2000; Nowosielski 2016; Loew 2017; Szczepaniak-Kroll 2018) i Wielkiej Brytanii (m.in. Sword 1996; Garapich 2008, 2009; White i Ryan 2008; White 2014; White

i Goodwin 2019), zarówno przez polskich, jak i niemieckich oraz brytyjskich badaczy.

Z ogólnego przeglądu literatury dotyczącej problematyki (nie)widzialności polskich migrantów bądź ich potomków wynika, że potrzeba dostrzegania lub bycia dostrzeganym czy też brak takiej potrzeby zależy od czasu, kierunków i motywów migracyjnych. Polskie migracje powojenne, zarówno do Wielkiej Brytanii, jak i do Niemiec, częstokroć wynikające z konieczności wyjazdu i dotyczące osób o relatywnie niewysokim kapitale społecznym, cechowała intencjonalna niewidzialność, wynikająca z szeregu obaw wiążących się z brakiem znajomości języka obcego, zabezpieczenia finansowego oraz – niejednokrotnie – nielegalnym pobytom i oczekiwaniem na przyznanie azylu politycznego, a z czasem – obywatelstwa kraju przyjmującego. Funkcjonowanie na marginesie życia społecznego i „niewidoczność” na rynku pracy, wynikająca z podejmowania zajęć tzw. niskobudżetowych, często w gospodarstwach domowych, były przejawami świadomych działań migrantów, które dodatkowo były wzmacniane – o czym już wspomniano – obawami przed represjami ze strony państwa polskiego. Dlatego też naturalnym był proces zanikania znajomości języka polskiego już pośród osób pierwszego pokolenia migrantów. Polskie tradycje i obyczaje były kultywowane, ale w ramach rodzin i zamknięte w murach domów (White i Goodwin 2019).

Istotnym przełomem, który umożliwił polskim migrantom widoczność w przestrzeni publicznej państw przyjmujących, była transformacja ustrojowa, a w jeszcze większym stopniu akcesja Polski do Unii Europejskiej. Możliwość legalnego pobytu i systematycznie otwierające się rynki pracy kolejnych państw Wspólnoty wywołały kolejną falę migracji z Polski wraz z wyraźnym akcentowaniem obecności w państwach przyjmujących. Dotyczy to zwłaszcza Wielkiej Brytanii i Irlandii, gdzie w przestrzeni miast masowo zaczęły się pojawiać placówki handlowo-usługowe o wystroju nawiązującym bezpośrednio do polskiej symboliki (Szmytkowska 2011; Gałka 2016).

Niemcy znalazły się w grupie państw unijnych, które najpóźniej (w 2011 roku) otworzyły rynek pracy dla Polaków. Być może fakt stałego i systematycznego napływu polskich migrantów do Niemiec już od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku sprawił, że nie zaznaczył się trend wyraźnego akcentowania obecności w przestrzeni niemieckich miast. W zgodnej opinii badaczy problem niewidzialności jest złożony i pomimo różnych jego uwarunkowań Polacy w Niemczech nadal stanowią „niewidzialną mniejszość”. Z badań prowadzonych pod koniec XX wieku wynika, że owa niewidzialność jest z jednej strony konsekwencją stygmatyzowania cudzoziemców w Republice Federalnej Niemiec, a z drugiej – obaw Polaków przed dyskryminacją i odrzuceniem (Sakson 2000). Z pewnością brak potrzeby bycia dostrzeganymi wynikał również z niepoehlebnego wizerunku Polaka, mocno zakorzenionego w opinii publicznej. Emilia Smechowski (2018) konstatuje, że taka postawa polskich imigrantów mogła wynikać z kompleksu „bycia migrantem zarobkowym”. To wszystko sprawia, jak twierdzi Andrzej Sakson (2000), że Polacy w Niemczech żyją w pewnym „rozdwojeniu”: nie czują się ani obywatelami Niemiec, ani Polaki i nie chcą być jako tacy postrzegani, zmagając się tym samym z poszukiwaniem własnego „ja” na emigracji.

Z istotnie zmienioną narracją odnośnie do charakteru obecności Polaków w Niemczech – co nie oznacza bynajmniej dynamicznych zmian w zakresie poziomu (nie)widzialności – można się spotkać w najnowszych opracowaniach (Loew 2017; Szczepaniak-Kroll 2018). Polacy nadal są uznawani za mniejszość niewidzialną, ale ze zgoła odmiennych powodów aniżeli we wcześniejszych dziesięcioleciach. Peter Oliver Loew (2017) uważa, że jest to rezultat integracji polskich migrantów ze społeczeństwem niemieckim i pewnej łatwości w nawiązywaniu kontaktów z obywatelami Niemiec, co może wynikać z kulturowego podobieństwa tych dwóch narodów, które w społeczeństwie tak zróżnicowanym kulturowo może mieć niebagatelne znaczenie. Niewątpliwie te spektakularne zmiany postaw polskich migrantów następują wraz z napływem nowych migrantów, którzy coraz częściej swoje decyzje migracyjne podejmują głównie ze względu na potrzebę samorozwoju oraz poznawania nowych miejsc i kultur, natomiast aspekt ekonomiczny schodzi na dalszy plan. Tym samym owa niewidzialność staje się z jednej strony indykatorem poziomu integracji ze społecznościami państw przyjmujących, a z drugiej – kategorią nowego wymiaru migracji, czyli *lifestyle migration*.

Agnieszka Szczepaniak-Kroll (2018, s. 131) zaznacza, że nie tylko nowi migranci do Niemiec prezentują odmienny styl życia. Również style życia wypracowane na emigracji w latach osiemdziesiątych czy dziewięćdziesiątych XX w. obecnie ulegają dynamicznym przeobrażeniom za sprawą dominacji uniwersalnej kultury masowej, rozpowszechnianej za pośrednictwem mediów, oraz zagęszczenia bezpośrednich relacji ludzi różnych narodowości na skutek nasilonej mobilności, widocznych zwłaszcza w wielokulturowym Berlinie. Jednocześnie jednak przedstawiciele starszej emigracji, mimo coraz bardziej transnarodowego charakteru różnych relacji, czynią starania o zachowanie i pielęgnację wartości i zwyczajów, silnie powiązanych z polską tożsamością (m.in. dbałość o język, poszanowanie dla rodziny).

Konkludując, można stwierdzić, że choć polskie migracje do Niemiec należy traktować w kategoriach niewidzialności, to niewątpliwie jest to proces zmienny w czasie i wykazujący pewną ewolucję zachowań społecznych za sprawą różnych przyczyn i okoliczności, dla których polscy migranci wykazują potrzebę bycia dostrzeganymi bądź nie.

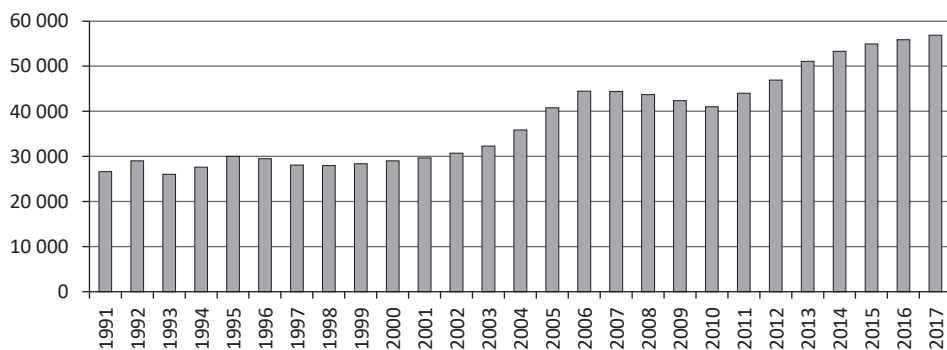
Współczesne migracje Polaków do Berlina

Niemcy od wielu lat należą do najczęściej wybieranych kierunków migracyjnych Polaków. Falowość procesu migracyjnego, odmienne motywy wyjazdu, zróżnicowany status społeczny wraz z rozproszeniem geograficznym polskich migrantów w Niemczech spowodowały, że polska zbiorowość tam mieszkająca jest heterogeniczna (Nowosielski 2016)². Ze względu na różnice

² Polskie migracje do Niemiec odbywały się w trzech zasadniczych falach: migracje z PRL (lata 1945–1989), migracje z kraju transformacji ustrojowej (lata 1989–2004), migracje wewnętrzne (od 2004 roku) (Praszałowicz 2010).

w statystykach migracyjnych Polski i Niemiec trudno określić faktyczną wielkość populacji Polaków tam mieszkających (Stryjakiewicz i Sosiński 2018). Jak podaje Federalny Urząd Statystyczny (Statistisches Bundesamt), liczba polskich imigrantów przebywających na stałe w Republice Federalnej Niemiec w 2017 roku wynosiła 866,9 tys. osób³. Z kolei GUS szacuje, że w Niemczech przebywa około 703 tys. Polaków (Informacja... 2018). Natomiast niemiecki historyk Peter Oliver Loew (2017) twierdzi, że grupa Polaków, którą tworzą osoby posiadające polskie obywatelstwo, mówiące po polsku bądź pochodzące z Polski, jest znacznie większa i szacuje jej liczbę na dwa miliony osób. Tak duża skala migracji do Niemiec spowodowała, że Polacy stali się w tym kraju drugą – po mniejszości tureckiej – najliczniejszą grupą migrantów (Statistisches... 2018). O atrakcyjności tego kraju decyduje jego bliskość geograficzna wobec Polski oraz sytuacja gospodarcza. Współczesne migracje do Niemiec motywowane są przede wszystkim chęcią poprawy sytuacji materialnej. Potwierdzają to badania CBOS. W 2016 roku 41% badanych deklarowało, że pracuje lub podjęło pracę w tym kraju w ostatnich 10 latach (Praca... 2016).

Systematycznie rosnąca populacja polskich migrantów w Niemczech znajduje również odzwierciedlenie w wielkości grupy Polaków mieszkających w Berlinie (ryc. 1). Wraz z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej liczba polskich obywateli w Berlinie zaczęła znacząco wzrastać. Według stanu z 2017 roku mieszka tam ponad 100 tys. migrantów z Polski, przy czym zameldowanych jest ok. 57 tys. osób pochodzenia polskiego, i są oni drugą, po osobach pochodzenia tureckiego, najliczniejszą grupą cudzoziemców w mieście (Statistisches... 2018).



Ryc.1. Liczba obywateli polskich mieszkających w Berlinie w latach 1991–2017⁴

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Gandziarowska 2006; Statistisches Jahrbuch Berlin, 2001–2018.

³ W niemieckiej statystyce do określenia grupy imigrantów używa się nazwy „osoby posiadające pochodzenie migracyjne” (*Personen mit Migrationshintergrund*). Do grupy tej zaliczani są: napływowi i nienapływowi cudzoziemcy; napływowi i nienapływowi znaturalizowani; późno przesiedleni; potomkowie trzech wskazanych grup urodzeni z niemieckim obywatelstwem (Schöll-Mazurek 2016).

⁴ Urząd Statystyczny Landu Berlin uwzględnia wyłącznie polskich obywateli zameldowanych w Berlinie.

Ze względu na różnorodne uwarunkowania, m.in. motyw i czas przyjazdu, status pobytu w Niemczech, pozycję społeczną, światopogląd i wykształcenie, zbiorowość polska w Berlinie jest bardzo zróżnicowana (Gandziarowska 2006). Niemniej jednak, w opinii ekspertów (A1, M1, M2), wśród pracujących Polaków dominującą grupę nadal stanowią osoby sprzątające, opiekunki do dzieci i osób starszych, fryzjerki oraz pracownicy świadczący usługi remontowo-budowlane. Potwierdzają to również badania przeprowadzone przez Iżę Chmielewską, Adama Panuciaka i Pawła Strzeleckiego (2019), z których wynika, że w porównaniu z innymi popularnymi destynacjami migracyjnymi Polaków, czyli Wielką Brytanią i Holandią, do Niemiec napływają osoby relatywnie starsze, słabiej wykształcone i częściej wykonujące zawody niewymagające wysokich kwalifikacji. To sprawia, że obywatele niemieccy nadal postrzegają Polaków przez pryzmat stereotypowego Polaka-robotnika, pracującego poniżej własnych kwalifikacji za stosunkowo niskie uposażenie. Dorota Prasałowicz (2010) zwraca uwagę, że w grupie Polaków jest dużo osób przypisywanych do najniższych grup pod względem statusu społecznego. Z doniesień medialnych wynika, że w Berlinie mieszka około dwóch tysięcy bezdomnych Polaków⁵. Jak podkreślił jeden z ekspertów (M1): [...] *grupa bezdomnych Polaków w Berlinie jest bardzo zróżnicowana. Są wśród nich osoby młode, ale również takie, które przyjechały do Berlina w latach 90.*

Pomimo niewątpliwej dominacji zarobkowego charakteru polskich migracji do Niemiec należy zwrócić uwagę na coraz bardziej widoczny i znaczący trend wzrostu poziomu migracji motywowanych potrzebą samorealizacji. Potwierdzają to badani eksperci, podkreślając, że sytuacja Polaków w Berlinie zmienia się, a wraz z napływem nowych migrantów można zauważyć zmiany w strukturze zawodowej, powodowane m.in. wzrostem liczby przedstawicieli tzw. sektora kreatywnego. Jak podał jeden z ekspertów (M1), wśród nowych migrantów z Polski jest coraz więcej: informatyków, specjalistów od marketingu, medioznawców, projektantów i tzw. *designers*. Ich napływ sprawia, że systematycznie wzrasta udział Polaków reprezentujących wyższe klasy społeczne i realizujących się zawodowo i prywatnie w Berlinie. Dołączają oni do zidentyfikowanych już wcześniej grup Polaków i osób polskiego pochodzenia wykonujących zawody takie, jak: artysta, lekarz, stomatolog czy architekt, wymagające wysokiego poziomu wykształcenia i kompetencji zawodowych (Prasałowicz 2010). Choć opisywane zmiany nie są jeszcze uwidocznione w oficjalnych statystykach, to jednak są na tyle symptomatyczne, że mogą wpłynąć nie tylko na przeobrażenia społeczno-kulturowe wśród polskich grup imigranckich, ale również na poprawę wizerunku Polaków w Niemczech.

⁵ Artykuł zatytułowany *Berlin chce zrobić porządek z bezdomnymi z Polski. Jest ich tam coraz więcej* ukazał się w „Gazecie Wyborczej” dnia 18.10.2017 r.

Przejawy (nie)widzialności polskich migrantów w Berlinie

Problematyka niewidzialności polskich migrantów w Berlinie jest niezwykle złożona i wielowymiarowa. Pomimo znaczącej liczebności i społecznej różnorodności polskich migrantów w Berlinie nadal, jak już zaznaczono, są oni określani jako mniejszość niewidzialna. Kluczowa pozostaje kwestia intencji towarzyszących owej niewidzialności: czy jest ona świadomym ukrywaniem się, wynikającym z poczucia obcości i wyalienowania w społeczności kraju/miasta przyjmującego, czy raczej naturalnym i zamierzonym wtapieniem się w tę społeczność w efekcie postępującego procesu integracji. Przykład Berlina dowodzi, że powody te nie zawsze są rozłączne i przypisane do różnych okresów historycznych bądź uwarunkowań politycznych i ekonomicznych. Czasami mogą współwystępować, co należy wiązać z cechami społeczno-kulturowymi poszczególnych grup migrantów, motywacjami migracyjnymi i założeniem stałości bądź tymczasowości pobytu. Nie ulega wątpliwości, że pomimo wieloletniej tradycji migracji Polaków do Berlina i chęci osiedlania się w tym mieście część z nich świadomie pozostaje w cieniu innych narodowości, realizując zazwyczaj zarobkowy cel migracyjny i nie wykazując potrzeby integracji. Inni natomiast zaznaczają swoją obecność i aktywność w przestrzeni społecznej, przy czym to charakter działań, a nie pochodzenie, jest przedmiotem owej manifestacji. Przeprowadzone autorskie badania terenowe skłaniają ku tezie, że można zauważyć ewolucję motywów (nie)widzialności i wynikających z nich zachowań społecznych pośród migrantów polskich, co należy wiązać m.in. z czasem pobytu w Berlinie oraz zmianą sytuacji geopolitycznej Polski po przystąpieniu do Unii Europejskiej.

Jednym z aspektów przestrzennej niewidzialności polskich migrantów w Berlinie jest to, że nie utworzyli oni typowych polskich dzielnic w mieście, co jest dość osobliwe na tle innych grup imigrantów (np. mniejszości tureckiej). Jak podkreślił jeden z ekspertów (K1): [...] *w Berlinie nie obserwujemy gettoizacji Polaków w konkretnych dzielnicach, a wręcz atomizację*. Respondenci podkreślają, że potencjalna większa koncentracja Polaków w danej dzielnicy nie jest istotnym czynnikiem wpływającym na wybór dzielnicy zamieszkania (K1). Z przeprowadzonych autorskich badań terenowych wynika, że powodów tej dekoncentracji jest kilka. Jednym z nich są wysokie koszty wynajmu mieszkań w Berlinie, które stanowią największe wyzwanie dla nowo przybywających imigrantów z Polski. *Ludzie nie mieszkają tam, gdzie chcieliby mieszkać, ale tam, gdzie otrzymują mieszkanie, najczęściej są to peryferyjne dzielnice. Wyjątek stanowi klasa kreatywna, która płaci odpowiednie środki za mieszkanie w centrum* (A1). Kolejną przyczyną jest niechęć do zamieszkiwania w dzielnicach cechujących się dużym udziałem mniejszości tureckiej (M1). Nie znajduje to jednak potwierdzenia w oficjalnych statystykach. Ostatnim powodem wskazywanym przez badanych jest tendencja do wrogości między Polakami (P1, D1). Jak zauważył jeden z ekspertów (D2): [...] *w Berlinie jest wielu migrantów polskich skrzywdzonych przez innych Polaków*. Nieufność i nieżyczliwość wśród polskich migrantów jest zauważalna nie tylko w Berlinie. Tendencja ta została również zaobserwowana wśród migrantów polskich mieszkających w Londynie (Garapich

2012). Tę wzajemną niechęć i brak integracji w ramach grupy dobitnie podkreśla Emilia Smechowski (2018, s. 66), która twierdzi, że „imigranci z Polski ani nie żyją w polskich społecznościach, ani nie chodzą do polskich supermarketów i nie wysyłają swoich dzieci do polskich szkół [...]. Wśród nich nie ma żadnego »my«”.

Aktywność polskich migrantów w sferze politycznej i gospodarczej

Niewidzialność polskich obywateli w Berlinie jest także efektem braku działań podejmowanych na rzecz polskich migrantów tam mieszkających, zarówno na poziomie lokalnym, jak i krajowym. Jeden z ekspertów (K1), opisując działalność polityczną Polaków mieszkających w Berlinie, stwierdził, że polscy obywatele nie są grupą bierną, ale w porównaniu do innych grup narodowościowych pozostają „mniejszością milczącą”. Respondenci zgodnie przyznają, że aktywność Polaków w sferze politycznej jest znikoma w porównaniu z aktywnością innych grup migrantów. Tym samym w opinii Niemców grupa Polaków mieszkających w Berlinie jest zdecydowanie mniejsza aniżeli podawana liczebność tej grupy w oficjalnych statystykach. Polacy są uznawani za grupę, która nie podejmuje odpowiednich działań mających na celu troskę o dobro mniejszości polskiej. Warto jednak podkreślić, że w tym wymiarze eksperci dostrzegają pewną ewolucję zachowań Polaków. Dobitnie podkreślają wzrost zaangażowania Polaków w działalność polityczną, podając przykład Katariny Niewiedzial – Polki, która w 2019 r. objęła stanowisko rzeczniczki Berlina ds. integracji i migracji. W opinii badanych przypadek ten powinien stanowić istotny krok w podejmowaniu aktywności w sferze publicznej przez kolejnych migrantów z Polski.

Kolejnym przejawem niewidzialności Polaków w Berlinie jest niewielka liczba sklepów i restauracji oferujących polskie produkty i potrawy. Jeden z ekspertów stwierdził (A1), że [...] *polskich sklepów w Berlinie jest niewiele, ale wynika to z faktu, że Polacy tutaj mieszkający mają dużo większy kontakt z ojczyzną. Pochodzę z Poznania i jestem tam przynajmniej raz w miesiącu, więc jeżeli czegoś mi brakuje z Polski, to sobie sam przywożę*. Inny respondent (M1) podaje, że [...] *w opinii wielu Polaków w Berlinie nie muszą powstawać polskie sklepy, bo wystarczy wsiąść w pociąg lub samochód i jesteśmy w Polsce, ale to się zmienia. Powstaje coraz więcej polskich sklepów, restauracji, galerii. Powstała nawet polska księgarnia. Polska społeczność w Berlinie jest duża, dlatego powstają tego typu obiekty, żeby Polacy mogli czuć się jak u siebie. Budują tutaj swój dom, pomimo bliskości geograficznej Polski*. I to właśnie w tym wymiarze widoczna jest transformacja działań polskich migrantów.

Ze zrealizowanej w ramach badań inwentaryzacji terenowej wynika, że systematycznie rośnie liczba obiektów usługowych prowadzonych przez Polaków w Berlinie. O ile jednak zarówno oferta (polskie produkty), jak i wystrój (wykorzystanie barw i symboli narodowych) tego typu obiektów prowadzonych przez polskich migrantów m.in. w miastach Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii czy Irlandii (ryc. 2) są ewidentnie kierowane do migrantów polskich, o tyle oferta

polskich obiektów w Berlinie jest raczej adresowana do wszystkich mieszkańców miasta bez względu na narodowość (ryc. 3).



Ryc. 2. Polskie placówki usługowe w Dublinie

Źródło: zbiory własne.



Ryc. 3. Polskie placówki usługowe w Berlinie

Źródło: zbiory własne.

Z pewnością jest to wyraz nie tylko zabiegu komercyjnego oraz chęci sprzedaży oferowanych produktów i usług jak najszerszej grupie klientów, ale także braku potrzeby demonstrowania własnego pochodzenia i świadczy o traktowaniu swojej obecności w przestrzeni miejskiej oraz aktywności gospodarczej jako działalności typowego obywatela miasta. Tym samym potwierdza się teza o niewidzialności Polaków w przestrzeni niemieckich miast, wiązana z procesem ich integracji lokalnej. Działalność komercyjna prowadzona przez Polaków jest rozproszona w przestrzeni Berlina, przez co trudno jednoznacznie zidentyfikować tzw. polskie miejsca. Nie powinno się jednak tej niewidzialności postrzegać negatywnie. Jest to raczej proces naturalnego włączania się polskich firm produkcyjnych i usługowych w lokalne struktury gospodarcze i funkcjonowanie w tych obszarach miasta, które są dostępne z powodów finansowych bądź marketingowych, aniżeli świadome „ukrywanie polskości”. Polacy, poprzez tego typu obecność i aktywności, chcą być postrzegani bardziej jako mieszkańcy Berlina

i obywatele Europy niż polscy migranci, pomimo że oferowane przez nich towary i usługi cechuje polskie pochodzenie bądź wzornictwo, stanowiące atut na rynku.

Należy jednak pamiętać o wciąż obecnym kompleksie bycia imigrantem zarobkowym, a co za tym idzie, intencjonalnym ukrywaniu pochodzenia. Jak podał jeden z ekspertów (A1): *Polacy mają zdecydowanie większe kompleksy bycia Polakiem w Niemczech niż Polacy w Wielkiej Brytanii, co wynika z historii polsko-niemieckiej*. Jak podkreślają eksperci, kompleks życia na emigracji dotyczy głównie przedstawicieli migracji przedakcesyjnych, z kolei otwarcie na wielokulturowość Berlina i chęć współtworzenia tej społeczności są raczej typowe dla migrantów przybywających do Berlina od 2004 roku.

Nowe motywy migracyjne Polaków

Istotną cechą nowego typu migracji Polaków do Berlina jest charakter miasta, uchodzącego za nowoczesną i wielokulturową metropolię, przyciągającego nowych obywateli pragnących poznać odmienne kultury i dążących do samorealizacji. Jak podkreślił jeden z badanych (M1): *Berlin przyciąga ludzi przez to, że jest Berlinem. [...] Jest to miasto niepowtarzalne na mapie Europy, a nawet świata. Berlin ma coś takiego w sobie, co przyciąga osoby, które chcą się czuć wolne. [...] Ja często nazywam Berlin takim „neverlandem” – miejscem dla ludzi, którzy chcą żyć po swojemu*. Kolejny z badanych (A1) wzmocnił tezę o sile przyciągania Berlina, twierdząc: *[...] wiem, że w Stuttgarcie mógłbym zarabiać dwa razy więcej, ale wolę mieszkać w Berlinie ze względu na atrakcyjną ofertę kulturowo-rozrywkową tego miasta, która rekompensuje niższe zarobki*.

Ze względu na specyfikę Berlina do miasta przyjeżdżają przede wszystkim osoby młode. Trend ten potwierdza analiza dokonana przez Biljanę Arandelovic i Dushko Bogunovicha (2014), którzy podają, że w 2010 roku 68% nowo przybyłych mieszkańców Berlina stanowiły osoby przed 33. rokiem życia. Z badań przeprowadzonych przez CBOS wnioskować można, że dla młodych Polaków przebywających za granicą ważne są nie tylko wyższe zarobki, ale także zdobycie nowego doświadczenia zawodowego i poznanie świata (Praca... 2016). Jak podają eksperci, dobry przykład stanowi grupa młodych polskich migrantów w Berlinie, których charakter obecności w przestrzeni miasta oraz losy zawodowe przechodzą swoistą ewolucję: od *stricte* zarobkowego wymiaru migracji i podejmowania prostych prac do prowadzenia własnej działalności gospodarczej i włączania się w aktywności wykraczające poza zawodowe zobowiązania. Ze względu na istotną transformację zachowań społecznych grup polskich migrantów w Berlinie sprawiają oni, że miasto to – jak podają Tadeusz Strykiewicz i Piotr Sosiński (2018) – staje się laboratorium współczesnych procesów migracyjnych.

Samorealizacja jest kluczową cechą mobilności typu *lifestyle migration*. Ten rodzaj migracji wpisuje się w trend współczesnego nomadyzmu, cechującego się ciągłym poszukiwaniem lepszych warunków pracy i życia (Domański 2017). Jednym z przejawów euronomadyzmu jest czasowe podejmowanie pracy w Berlinie przez młodych przedsiębiorców z Polski. Z badań przeprowadzonych

przez Weronikę Przecherską (2014) wynika, że Berlin jest miastem szczególnym, spełniającym wszystkie potrzeby młodych ludzi: od zawodowych przez mieszkaniowe po kulturalno-rekreacyjne. Z doniesień prasowych wynika, że w Berlinie jest ponad 60 firm technologicznych założonych przez Polaków⁶. Jak podkreślił jeden z respondentów (M1), polscy migranci, którzy funkcjonują w społeczności start-upowej Berlina, zmieniają postrzeganie Polaków przez Niemców. Berlin przyciąga bowiem wielu ambitnych, młodych specjalistów z Polski. Respondent (M1) stwierdził, że osoby przyjeżdżające do tej metropolii doświadczają tzw. efektu berlińskiego. W opinii badanego jest to sukces i pomyślność, których doznają nowo przybyli młodzi migranci z Polski.

Berliński rynek pracy przyciąga zarówno wysoko, jak i nisko wykwalifikowanych pracowników, choć zarazem posiada pewne bariery, ograniczające skalę i dynamikę pracy zawodowej. Jedną z nich jest stosunkowo wysoka stopa bezrobocia, która w lutym 2019 roku utrzymywała się na poziomie 7,9% (Arbeitsagentur 2019). Natomiast w lutym 2016 roku wynosiła 10,6%. Na terenie miasta zlokalizowanych jest niewiele globalnych koncernów, a zarobki w berlińskich firmach są zdecydowanie mniejsze aniżeli w pozostałych dużych miastach niemieckich (A1, P1). Oznacza to, że znalezienie zatrudnienia w Berlinie może okazać się stosunkowo trudne dla nowych imigrantów z Polski.

Niemniej jednak Polacy starają się radzić sobie na niemieckim rynku pracy, wykazując się kreatywnością i przedsiębiorczością. W 2017 roku w Berlinie 5291 Polaków prowadziło własną działalność, wyprzedzając wszystkich cudzoziemców w tym zakresie (Unternehmen... 2017). Jak stwierdził jeden z respondentów (P1): *Polacy za granicą są lepiej zorganizowani niż w swoim kraju. Myślę, że wpływ na to mają odległość i cechy charakteru przejęte od Niemców. Ten kraj ma taki wpływ.* Można stwierdzić, że znaczenie mają również większa mobilizacja i upór w dążeniu do celu wśród Polaków przebywających za granicą w porównaniu z rodakami pozostającymi w kraju.

Ewolucja działalności stowarzyszeń polonijnych

Kolejnym przejawem (nie)widzialności Polaków w Berlinie jest postępująca zmiana struktury działalności stowarzyszeń polonijnych, pośród których są nie tylko te, które swoją aktywność kierują do polskiej diaspory, koncentrując się na pomocy społecznej i podtrzymywaniu tradycji narodowych i religijnych, ale w coraz większym stopniu takie, które swoją ofertę kierują do szerokiego grona odbiorców, podejmując działalności z zakresu kultury, rozrywki i edukacji. Jak podkreślił założyciel stowarzyszenia (D1): *[...] czasami zainteresowanie danym projektem jest większe wśród Niemców, czasami wśród Polaków, zależy to od realizowanego projektu. Odbiorcami naszych działań są różne grupy wiekowe i profesje.* Celem organizacji staje się współpraca ze wszystkimi mieszkańcami Berlina, bez względu na ich narodowość.

⁶ Artykuł zatytułowany *Berlin polskimi start-upami stoi* ukazał się w „Gazecie Wyborczej” dnia 4.09.2018 r.

Przeprowadzone wywiady eksperckie pozwalają na sformułowanie wniosku, że to kobiety są jednostkami, które niewątpliwie zwiększają widoczność Polaków w Berlinie. Jak sugerują wypowiedzi ekspertów (D1, D4), w Berlinie większą aktywność społeczną wykazują kobiety. Spełnione zawodowo i prywatnie Polki chętnie korzystają z oferty kulturalno-rozrywkowej miasta, w tym z oferty stowarzyszeń polonijnych. Jak zauważył ekspert (D3): [...] *często na nasze spotkania przychodzi kobieta, około 30. roku życia, która jest spełniona zawodowo, bardzo dobrze wykształcona, pracująca w koncernie międzynarodowym*. Polki nie tylko biernie uczestniczą w miejskich eventach, ale także podejmują aktywne działania, zakładając własne stowarzyszenia (m.in. AgitPolska, Polki w Berlinie, POLIN), zwiększając tym samym widoczność Polek w Berlinie oraz zmieniając ich postrzeganie.

Aktywność Polaków w przestrzeni wirtualnej

W dobie globalizacji i popularności masowych środków przekazu polska zbiorowość mieszkająca w Berlinie podejmuje aktywne działania nie tylko w przestrzeni publicznej, ale i wirtualnej. Dla przedstawicieli współczesnych fal migracyjnych bardzo istotne są media społecznościowe, fora polonijne i blogi o życiu w Berlinie, prowadzone przez mieszkających tam Polaków (np. BPP – Berlin po polsku, BERLINSKO – Polski blog z Berlina, Polski Blog Berlin). Znaczenie mediów społecznościowych jest tym większe, że – jak podała jedna z założycielek stowarzyszenia polonijnego (D2) – *od Facebooka wszystko się zaczęło*. Z badań wynika, że Internet jest bardzo dobrym źródłem pozyskiwania informacji o wszelakich wydarzeniach organizowanych w mieście. Media społecznościowe niewątpliwie poszerzają grono odbiorców i zachęcają kolejne osoby do aktywnego uczestnictwa w życiu miasta i społeczności polskiej. Ponadto bezsprzecznym pozostaje fakt, że część z polskich migrantów mieszkających w Berlinie funkcjonuje wyłącznie w ramach tzw. diaspory technologicznej. Dostęp do grup polonijnych na forach internetowych i w mediach społecznościowych umożliwia im obcowanie z polsnością. Można wręcz stwierdzić, że aktywność społeczna polskich migrantów w przestrzeni wirtualnej pozwala na dotarcie do tych jednostek, które nie mają czasu na kontakt w przestrzeniach publicznych miasta lub wręcz go nie poszukują, a Internet daje im namiastkę polsności.

Na podstawie powyższego można stwierdzić, że pomimo przeważającego w świadomości społecznej obrazu Polaka – jako biernego i ukrywającego własną tożsamość – zaobserwować można ewolucję pewnych zachowań wśród migrantów polskich mieszkających w Berlinie.

Podsumowanie

Berlin jest jednym z najczęściej wybieranych kierunków wyjazdów Polaków do Niemiec. Ponad stutysięczna społeczność polskich migrantów w Berlinie podlega coraz bardziej wyraźnym zróżnicowaniom nie tylko w wymiarze demograficzno-społecznym, ale także w zakresie motywacji migracyjnych i stylu życia

na emigracji. Również opisywane w niniejszym artykule zjawisko niewidzialności, które – w zgodnej opinii badaczy – charakteryzuje polskich migrantów i przedstawicieli polskiej diaspory zamieszkujących w Berlinie, jest uzależnione od kontekstu historyczno-kulturowego i ewoluuje: od intencjonalnego ukrywania się i poczucia obcości w drugiej połowie XX wieku do świadomego wtapienia się i integracji społecznej, obserwowanych od początku XXI wieku. Z pewnością punktem zwrotnym w podejściu do kwestii niewidzialności migracyjnej była akcesja Polski do Unii Europejskiej oraz otwarcie niemieckiego rynku pracy dla Polaków w 2011 roku. Berlin, który również przechodził wielowymiarową transformację, zapoczątkowaną procesem jednoczenia Niemiec i wiązania tkanki głęboko podzielonego miasta, jest obecnie metropolią otwartą, wielokulturową i dynamicznie rozwijającą się pod względem gospodarczym. Polacy przybywający współcześnie do Berlina w coraz większym stopniu podejmują decyzje migracyjne wynikające z potrzeby zamieszkania w otwartym kulturowo i tętniącym życiem miejscu, dającym możliwości rozwoju indywidualnego i samorealizacji. Co istotne, również część polskich migrantów, którzy przybyli tam w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, odzyskuje poczucie pewności siebie i coraz częściej zaczyna realizować swoje ambicje i aspiracje, podejmując działalności wykraczające poza typowe aktywności zarobkowe.

Pomimo tego, że rysujący się nowy trend jeszcze się silnie nie zaznaczył i jest słabo identyfikowalny statystycznie, można stwierdzić, że polska diaspora w coraz większym stopniu wtapia się w społeczność Berlina i podlega postępującym procesom integracyjnym, wyrażającym się m.in. poczuciem rosnącej przynależności do wspólnot lokalnych oraz wzrostem zaangażowania w życie społeczno-kulturowe i gospodarcze miasta. Zaawansowanie procesów integracyjnych, w powiązaniu z ambicjami i aspiracjami polskich migrantów, może prowadzić do poczucia „bycia u siebie” i to niekoniecznie w sensie bycia berlińczykiem, ale wręcz Europejczykiem. Być może, wobec zmian, jakie obserwuje się w ostatnim półwieczu, zarówno jeśli chodzi o konteksty i wymiary polskiej niewidzialności w Berlinie, jak i rosnące poczucie własnej wartości i sprawczości ze strony polskich migrantów, nadchodzi czas na rozpoczęcie dyskursu odnośnie do polskiej widoczności, której potrzebę deklaruje coraz liczniejsza grupa polskich obywateli i przedstawicieli Polonii w Niemczech.

Literatura

- Andrejuk K., 2017, „Czy istnieje zjawisko lifestyle migration do Polski? O badaniu przyczyn mobilności migrantów wewnątrzunijnych mieszkających w RP”, *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny*, t. 1, nr 163, s. 259–283.
- Arandelovic B., Bogunovich D., 2014, „City profile: Berlin”, *Cities*, t. 37, s. 1–26.
- Arbeitsagentur, 2019, Arbeitsmarkt im Überblick – Berlin, Bundesland, <https://statistik.arbeitsagentur.de/Navigation/Statistik/Statistik-nach-Regionen/Politische-Gebietsstruktur/Berlin-Nav.html> (dostęp: 8.03.2019).

- Benson M., O'Reilly K., 2009, „Migration and the search for a better way of life: a critical exploration of lifestyle migration”, *The Sociological Review*, t. 57, nr 4, s. 608–625.
- Benson M., Osbaldiston N., 2014, „New horizons in lifestyle migration research: theorising movement, settlement and the search for a better quality of life”, w: M. Benson, N. Osbaldiston N. (red.), *Understanding Lifestyle Migration. Theoretical Approaches to Migration and the Quest for a Better Way of Life*, Migration Diasporas and Citizenship Series, New York: Palgrave Macmillan, s. 1–26.
- Chmielewska I., Panuciak A., Strzelecki P., 2019, *Polacy pracujący za granicą w 2018 r. Raport z badania*, Warszawa: NBP Departament Statystyki.
- Domański T., 2017, „Migracje zarobkowe Polaków w Unii Europejskiej”, w: T. Domański (red.), *Migracje. Ujęcie interdyscyplinarne*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 69–86.
- Gałka J., 2016, *Polacy w przestrzeni społecznej Londynu u progu XXI wieku*, Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- Gandziarowska J., 2006, *Polacy w Berlinie. Uwarunkowania aktywności stowarzyszeniowej polskich imigrantów*, CMR Working Paper, 10/68, Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Garapich M.P., 2008, „The migration industry and civil society: Polish immigrants in the United Kingdom before and after EU enlargement”, *Journal of Ethnic and Migration Studies*, t. 43, nr 5, s. 735–752.
- Garapich M.P., 2009, „Wyjechałem ot tak... I nie jestem emigrantem. Polski dominujący dyskurs migracyjny i jego kontestacje na przykładzie Wielkiej Brytanii”, *Przegląd Polonijny*, t. 4, s. 41–65.
- Garapich M.P., 2012, „Between cooperation and hostility – constructions of ethnicity and social class among Polish migrants in London”, *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Sociologica*, t. 4, nr 2, s. 31–45.
- Göle N., 2016, *Muzułmanie w Europie. Dzisiejsze kontrowersje wokół islamu*, Kraków: Wydawnictwo Karakter.
- Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004–2017, 2018, Warszawa: GUS.
- Korpela M., 2014, „Lifestyle of freedom? Individualism and lifestyle migration”, w: M. Benson, N. Osbaldiston N. (red.), *Understanding Lifestyle Migration. Theoretical Approaches to Migration and the Quest for a Better Way of Life*, Migration Diasporas and Citizenship Series, New York: Palgrave Macmillan, s. 27–46.
- Krywult-Albańska M., 2011, *Przyczyny i okoliczności emigracji z Polski w latach 1980. na przykładzie emigracji do Kanady*, CMR Working Papers, 49/107, Warszawa: Ośrodek Badań and Migracjami UW.
- Loew P.O., 2017, *My niewidzialni. Historia Polaków w Niemczech*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Nowosielski M., 2012, „Polacy w Niemczech. Stan i perspektywy badań”, *Przegląd Zachodni*, t. 3, s. 3–28.
- Nowosielski M., 2016, *Polskie organizacje w Niemczech. Stan i uwarunkowania*, Poznań: Instytut Zachodni.
- Okólski M., 1994, „Migracje zagraniczne w Polsce w latach 1980–1989. Zarys problematyki badawczej”, *Studia Demograficzne*, t. 117, nr 3, s. 3–59.
- O'Reilly K., Benson M., 2009, „Lifestyle migration: escaping to the good life?”, w: M. Benson, K. O'Reilly (red.), *Lifestyle Migrations: Expectations, Aspirations and Experiences*, Farnham: Ashgate, s. 1–13.

- Praca za granicą, 2016, Komunikat z badań nr 175, Warszawa: CBOS.
- Praszałowicz D., 2010, *Polacy w Berlinie. Strumienie migracyjne i społeczności imigracyjne. Przegląd badań*, Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Przecherska W., 2014, „Berlin – start-up w centrum Europy”, w: M. Jankowska (red.), *Miasta z wizją*, Warszawa: Instytut Obywatelski, s. 131–155.
- Sakson A., 2000, „Uczestnictwo w życiu społecznym”, w: A. Wolff-Powęska, E. Schulz (red.), *Być Polakiem w Niemczech*, Poznań: Instytut Zachodni, s. 397–408.
- Sakson B., 2002, *Wpływ „niewidzialnych” migracji zagranicznych lat osiemdziesiątych na struktury demograficzne Polski*, Monografie i Opracowania nr 481, Warszawa: Szkoła Główna Handlowa.
- Schöll-Mazurek K., 2016, *Między polityką integracyjną a polityką polonijną. Sytuacja najnowszych polskich migrantów w Niemczech w wybranych obszarach po 2011 roku*, Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Smechowski E., 2018, *My, super imigranci*, Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Smith A.L. (red.), 2003, *Europe's Invisible Migrants*, Amsterdam: Amsterdam University Press.
- Statistisches Bundesamt, 2018, Niemiecki Federalny Urząd Statystyczny, https://www.destatis.de/DE/Themen/Querschnitt/Jahrbuch/statistisches-jahrbuch-2018-dl.pdf?__blob=publicationFile (dostęp: 8.03.2019).
- Statistisches Jahrbuch Berlin, 2001–2018, Berlin: Statistik Berlin Brandenburg, https://www.statistik-berlin-brandenburg.de/produkte/Jahrbuch/jb2018/JB_2018_BE.pdf (dostęp: 8.03.2019).
- Strykiewicz T., Sosiński P., 2018, „Obszary napływu Polaków do Niemiec po rozszerzeniu Unii Europejskiej w 2004 roku”, *Studia KPZK PAN*, t. 183, s. 345–354.
- Sword K., 1996, „Identity in flux: the Polish community in Britain”, *SSEES Occasional Papers*, nr 36, s. 1–241.
- Sydow K., 2017, „(Nie)widzialni mieszkańcy. Dyskurs o imigrantach i roli miasta w ich wspieraniu na przykładzie Poznania”, *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny*, t. 43, nr 2, s. 143–166.
- Szczepaniak-Kroll A., 2012, „Polacy w Berlinie – granice i pogranicza”, *Etnografia Polska*, t. 56, nr 1–2, s. 43–64.
- Szczepaniak-Kroll A., 2017, „Dawna i współczesna rola polskiego duszpasterstwa w środowisku Polaków w Berlinie”, *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny*, t. 1, nr 163, s. 201–228.
- Szczepaniak-Kroll A., 2018, „Przeobrażenia stylów życia polskich migrantów mieszkających w Berlinie (1980–2015)”, *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny*, t. 2, nr 168, s. 111–133.
- Szmytkowska M., 2011, „Polish migrants in urban space of Dublin”, *Bulletin of Geography. Socio-economic Series*, t. 16, s. 139–152.
- Unternehmen und Arbeitsstätten, 2017, Gewerbeanzeigen in den Ländern, Statistisches Bundesamt (Destatis).
- White A., 2014, „Polish return and double return migration”, *Europe-Asia Studies*, t. 66, nr 1, s. 25–49.
- White A., Goodwin K., 2019, *Invisible Poles. A Book of Interview Extracts*, London: University College London.
- White A., Ryan L., 2008, „Polish ‘temporary’ migration: the formation and significance of social networks”, *Europe-Asia Studies*, t. 60, nr 9, s. 1467–1502.

Wolff-Powęska A., Schulz E., 2000, *Być Polakiem w Niemczech*, Poznań: Instytut Zachodni.

Zamojska E., 2013, „Inny jako obcy. Imigranci w polskim dyskursie publicznym i edukacyjnym”, *Studia Edukacyjne*, nr 28, s. 191–207.